

KRAKUS.

WTOREK 1. PAZDZIERNIKA 1822. Nro. 196.

TOMIK IV. ROK 1822.

Kronika Narodowa.

Roku 1649, Chmielnicki, składa oręż buntowniczy u nóg Jana Kazimierza.

NOWOŚCI KRAKOWSKIE.

Na tegoroczną zimę, spodziewany jest w Krakowie zjazd wielu znakomitych rodzin.

Teatr za kilka dni rozpocznie się. Artyści spodziewani około Piątku.

Uczeń klassy VI, lyceum S. Anny, który w tym roku pierwszą zyskał nagrodę pilności i moralności; odbierze w Redakcyi Pszczółki złożone dla siebie dwa tomy dzieł *Boala*, za okazanem świadectwem Rektoratu. Osoba bezimienna czyniąca tę ofiarę, zapewnia podobne corocznie i na przyszłość.

Tej chwili (godź: 3, 4.p. p.) zakończył tu życie, ś.p. Bernard Dwernicki Prezes Trybunału tutejszego pierwszej Instancyi, po długiej i ciężkiej chorobie. Poniosł z sobą do grobu ten szanowny urzędnik, żal nietylko nieukojonej małżonki, ale razem powszechne łzy sierot, ktorych był opiekunem; -- przyjacioł i całej Publiczności, u których posiadał miłość, szacunek i zaufanie.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Grecya. Razem z bułetynem o zwycięztwach Greków, nadeszłym do Niemiec, przybył list następujący z d. 2. Września z Liworno: "Pospieszam z uwiadomieniem WPana o nowo-„ściach ktoreśmy tu odobrali od P. *Vitali* kapitana okręto-„wego, przybyłego tej chwili. Służą one ku złagodzeniu zatrwa-„żających wieści o wkroczeniu ogromnych wojsk tureckich do „Peloponezu i o groźnej flotcie, która z 80 okrętów złożona, „miała wysadzić do Morei wojska egipskie. Dzięki Bogu! Wa-„leczność Hellanów i tą razą barbarzyńców pokonała. W isto-„cie wkroczyli Turcy od morza do Morei, i niezastawszy „mocnego oporu, chcieli wgłąb tej krainy się przedrzeć. Ma-„łe zastępy Hellanów cofały się, paląc i niszcząc wszystko, „co mogło pożywić nieprzyjacioł. Turcy mając 15,000 wojska, „postąpili aż ku Argos, gdzie spodziewali się pomocy od osa-„dy w *Napoli di Romanja.*--Grecy tym czasem zebrali ze-„wszad posiłki, i do koła niespokoili nieprzyjaciela małemi po-„tyczkami. Głodni i ciągłe trudzeni Turcy, zaczęli naostatek „odwrót. W cieśninach gor S. Jerzego pomiędzy Koryntem „i Argos, dopadli ich nareszcie Grecy, uczyniwszy tam wprzod „zasadzki; zbili na głowę i zabrali wszystkie zapasy wojenne „i tabory. -- Reszty niedobitków tureckich, ratowały się u-„cieczką do Koryntu. -- W bitwie tej zginął Chiaia Bej, je-„nerał adjutant Churszyda baszy i Camil Bej syn jego. Z roz-„kazu rządu, spalono trupów poległych pod Argos i w okoli-„cach, dla uniknienia pomoru.--50 zakładników musieli dostawić „Turcy, za poddanie twierdzy *Napoli di Romanja*, między „któremi znajduje się syn dowodzącego tam baszy. Klęska po-„wyższa, zniewoliła osadę tej warowni do *kapitulacyi.* Flotta „grecka, niebawem stoczy bitwę stanowczą na morzu. -- Podług „doniesień z Biroglii, Churszyda wojsko zbite znowu zostało „nad rzeką *Sperchios* blisko *Zitouni* przed mostem *Salamany*, i „przymuszone z wielką stratą uchodzić do *Laryssy*. Kassandra „odebrana na powrot przez Greków. -- Jazda nieprzyjacielska „ma bydź całkiem zniesiona. -- Normann jest zdrów i Niemcy „dokazują cudów waleczności. -- Sprawa Grecyi za wkroczeniem „Turków do Peloponezu, była w wielkiem niebezpieczeństwie.„